

Co jest? Dzikie Wschód 2014
Zabójstwo Liryczne 2.0 - nokaut. Alex da Great
Czemu nie odebrałeś jak do ciebie dzwoniłem?
Czemu? Co? Co?

To to uczucie kiedy dupa ci się puszcza z chamem
Budzisz się w dupie z długim brudny kurwa gdzieś nad ranem
Nie oddałeś, nie masz na szamę
Telefon - bling bling, nieodebrane
Nie odebrane, nieodebrane, kolejne z rzędu, nieodebrane
Bo nieoddane, bo nieoddane
To tylko dług, będzie odebrane, będzie odebrane, odebrane
Chowasz się tu, bardziej przejebane
Rośnie dług, a nóżki połamane, połamane, bo nie oddane

Ci chłopcy z tamtej strony mają problem z nami (znowu?)
Mają problem z nami (znowu?), mają problem z nami
Ja się nie martwię wami, waszymi kłopotami
Nie pójdziesz już na psy z dziurawymi kolanami
Hardcore, Warszawa płonie, patrz ziom
Wrogowie już składają broń to miasto
Nie daję przeżyć słabszym, kurwa znasz to
Skończ jak pękasz już przed akcją

Nikt mi nic nie da, ja robię co muszę, więc czas jebać biedę
Mam coś na deprechę
I więcej na nosa niż w całej aptece - yayo
Nie ma niczego na krechę, lepiej mi oddaj kasiorę - dawaj
Pierdole ten rap, lepiej tu siadaj, się poznać z bandziorem
Jak masz na imię? Powiedz mi jak cie wołają
Tam gadasz na tekstach o blokach
Na których cię wcale nie znają
Ile masz kasy w kieszeni, pokaż kluczyki do fury
Ani hajsu, ani kluczy, po co ty piszesz te bzdury?
Ten co powiedział, że będziesz raperem, był głuchym idiotom
Powinien był ruchać cię w oko, zamiast ci kupić mikrofon
Przez całe życie, lamusy szukają tatusia
Silnej ręki, trochę uznania od wujka
Żeby ktoś ich poklepał po plecach i mówił co chcieli usłyszeć
"Jesteś zajebisty, wszyscy widzieli twój występ"
Koniec żartów, wjeżdżam na bombie by skrócić im karki
Ty siedzisz w kawiarni, ja rozdaję towar na MTV party

Ci chłopcy z tamtej strony mają problem z nami (znowu?)
Mają problem z nami (znowu?), mają problem z nami
Ja się nie martwię wami, waszymi kłopotami
Nie pójdziesz już na psy z dziurawymi kolanami
Hardcore, Warszawa płonie, patrz ziom
Wrogowie już składają broń to miasto
Nie daję przeżyć słabszym, kurwa znasz to
Skończ jak pękasz już przed akcją